

Mały Tygodnik

Bezpłatny dodatek „Tygodnika Katolickiego”

Nr 3

Gorzów, dnia 2 czerwca 1946 r.

Rok 1

W polu

— Ach jak tu pięknie! — wołają dzieci,
Jak kwiatki pachną, jak słońce świeci!
Jak ślicznie śpiewa ten płaszek szary,
I jak gałęzmi szumi dąb stary!

Mateczko droga! — Skąd się to wzięło?
Matka odpowie: — Boskie to dzieło
Pan Bóg to wszystko stworzył, dziełeczki
I las i róże i te kwiateczki.

On daje życie, wiosnę i lato,
O jakże trzeba Go wielbić za to.

Dni Krzyżowe

Poniedziałek, wtorek i środa przed świętem Wniebowstąpienia Pańskiego, nazywają się w języku kościelnym „Dniami próśb“, zaś w mowie potocznej nazywamy je Dniami Krzyżowymi, ponieważ w te dni odbywają się procesje z kościołów do krzyżów przydrożnych lub kapliczek, stojących poza miastem lub wioską.

Początek tych procesji jest następujący: Pogańscy Rzymianie urządzali wiosenną procesję na pola. Wychodziła ta procesja z Rzymu do gaju poświęconego bożkom. Tu składano bożkom ofiarę na uproszenie urodzaju. Tę procesję pogańską zastąpił Kościół procesją chrześcijańską, która zdążała tą samą drogą. Procesja wychodziła z ko-

ścioła świętego Wawrzyńca, zatrzymywała się u świętego Walentyna za murami miasta, przechodziła przez most Milwijski, wreszcie stała przed krzyżem obok drogi i wracała do kościoła świętego Piotra na Watykanie. Podczas tej procesji śpiewano litanie do Wszystkich Świętych.

Do dziś dnia odbywają się w Dni próśb procesje z kościołów parafialnych, pod przewodnictwem kapłana, bądź do innych kościołów w tej samej miejscowości, jeżeli kościołów jest więcej, bądź też do przydrożnych krzyżów lub kaplic. Celem tych procesji jest: podziękować Panu Bogu za otrzymane dobrodziejstwa i uprosić błogosławieństwo dla urodzajów w polu.

Śpiewa się litanie do Wszystkich Świętych, aby przez złączenie prośb Kościoła walczącego i triumfującego tym pewniej uzyskać wysłuchanie.

Kochane dzieci! W Dni Krzyżowe, dni prośb, proście Pana Boga, aby błogosławił urodzaje na naszych polach. Wysłucha was tym

chętniej, jeśli przyrzekniecie, że będziecie częściej i silniej modlić się do Ojca niebieskiego, pilniej uczęszczać na Mszę świętą i z większą ufnością przedkładać Panu Bogu swoje prośby. Pan Jezus razu pewnego tak powiedział: „Proście a otrzymacie“. Módlcie się z ufnością, a zostaniecie wysłuchane.

Pan Jezus kocha i czeka...

Odechodzi od nas ukochany, przeliczny maj. Cudny był on w tym roku; ciepły, pogodny, pełen kwiatów i śpiewów ptaszęcych. I tyle pięknych uroczystości mieliśmy w tym miesiącu. Jakoś smutno się robi na sercu, że kończy się ten miesiąc, najpiękniejszy ze wszystkich, że ucichną pieśni i litanie, śpiewane na chwałę Królowej nieba i ziemi, że cały długi rok trzeba będzie czekać, nim nowy maj zawita.

Ale zbliża się nowy miesiąc: czerwiec — miesiąc, w którym kwitną czerwone maki i róże, miesiąc płonący czerwienią miłości Najświętszego Serca Jezusowego.

Niechaj i wasze serca, Drogie Dzieci, zapłoną, jak te maki czerwone i purpurowe róże, gorącą miłością i uwielbieniem dla Tego Najświętszego Serca, które tak bardzo ukochało wszystkich, a szczególnie ukochało dzieci. „Dopusćcie dziatkom przyjsć do Mnie“ — mówi czule nauczaniem utrudzony Pan Jezus, gdy apostołowie pragnęli, by ich Mistrz ukochany odpoczął i odsuwali cisnące się do Niego dzieci. Kładzie Pan Jezus swoje święte rę-

ce na dziecięce głowy, błogosławi i tuli je do Swego Boskiego Serca.

„Dopusćcie dziatkom przyjsć do Mnie“ — mówi Pan Jezus dziś utajony w Najświętszym Sakramencie. Jak wtedy, gdy chodził po ziemi, tak i dziś kocha was Pan Jezus. Kocha i czeka, byście przychodzili tłumnie do Niego, ukrytego w małym domku, w tabernakulum na ołtarzu. Pragnie być gościem w waszych czystych serduszkach, pragnie was pobłogosławić i uświęcić łaską swoją wasze duszyczki, byście się stawały coraz szczęśliwsze, lepsze i coraz doskonalsze.

Ale pamiętajcie, że tylko dobre serduszka dziecięce, pełne łagodności, dobroci i posłuszeństwa, są miłe Panu Jezusowi.

Pamiętajcie, że największą radość sprawicie Panu Jezusowi, przyjmując Go często w Komunii świętej, nawet i codziennie.

Pamiętajcie, że Pan Jezus kocha was, tęskni i puka do serc waszych. Czyżby które z was pozwoliło na to, by ten Boski Gość daremnie pukał do drzwi serc waszych?

Kącik dla ministrantów

Drodzy Ministranci!

W ostatniej naszej pogadance poznaliście wielkość waszego urzędu. Poznaliście, że służyć do Mszy św. to naprawdę wielki zaszczyt. Ale dobrze wiecie, iż żołnierz zanim pójdzie do walki, musi przejść przeszkolenie. Musi poznać wszystkie rodzaje broni i musi umieć dać sobie radę w każdym niebezpiecznym położeniu.

Wyście Rycerze Chrystusowi! Musicie poznać przepisy jakie są wam potrzebne przy sprawowaniu świętych czynności.

Reguły ogólne.

1. Przede wszystkim należy się starać, aby poszczególne czynności wykonywać pobożnie, dokładnie i pięknie.

2. Do służby świętej należy przygotować się modlitwą. W czasie nabożeństwa można tylko tyle oddać się modlitwom prywatnym, o ile służba Boża przez to w niczym nie ucierpi. Radzi się dlatego, aby pobożne uczucia łączyć z czynnościami kapłana. Należy dbać, aby celebrans nie czekał na posługę, ani przed, ani w czasie Mszy świętej. Wszystko należy czynić spokojnie i poważnie. Znaki krzyża św. i przyklęknięcia należy wykonywać harmonijnie razem z kapłanem. Podczas usługiwania do Mszy św. nie wolno oddawać się żadnej innej czynności.

W niczym też nie zmienia się sposób usługiwania, jeśli na innym ołtarzu odbywać się będzie podniesienie lub błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

3. W czasie świętych czynności z zasad trzyma się ręce złożone, chy-

ba, że są one zajęte. Jeśli jest zajęta jedna ręka, druga winna spoczywać na piersi, nigdy zaś na ołtarzu. Z reguły, jeśli jest zajęta jedna ręka, to tylko prawa n. p. przy podawaniu biretu celebransowi.

4. Mając przenieść mszał, podchodzi się doń po stopniach zawsze drogą prostą, nigdy zaś nie zachodzi się z boku. Przenosząc mszał należy uważać, by nie kłaść palców na jego kartkach.

5. Przyklęknięcia przy przyjściu do ołtarza i w czasie Mszy św. wykonuje się „in plano“ (na posadzce), nigdy zaś na stopniu ołtarza.

6. W sposobie wygłaszania odpowiedzi (Et cum spiritu tuo, Amen, Suscipiat etc.) należy dostosować się do celebransa. Jeśli chodzi o stosowanie się do celebransa w czynnościach zewnętrznych, to obowiązują następujące reguły:

(Dokończenie w następnym numerze)

Opuszczona kapliczka

Szczerniały wizerunek
Przenajświętszej Matki
Ubrała kwieciami ręką,
Nie wiadomo czyja.
A na trawie wiatr hojnie
Porozsiewał kwiatki.

Dziki bez obraz chroni
I w gąszcze spowija,
Słońce śle co wieczora
Swych blasków ostatki...
Przechodzeń skrytą w gąszczy,
Matkę Boską mija...

I tylko ptaki polne,
Samotności świadki,
Co rano Jej śpiewają
Swe „Zdrowaś Maryja“...

Przez świat ludzi i wydarzeń

W miasteczku Dobra (Daber) obok Starogrodu na Pomorzu Zachodnim istnieją ruiny zamku. Na wewnętrznej ścianie jest umieszczona tablica z napisem:

„Niemiecka budowla z 13 w. na słowiańskich umocnieniach fortecnych...”

1377 cesarz Karol IV dyktuje pokój na zamku Dobra.

1478 książę Albrecht Achilles obległ Bogisława X w zamku Dobra i zmusił go do zawarcia pokoju...”

Treść więc napisu wyraźnie mówi o słowiańskim pochodzeniu tegoż zamku i okolicznej ziemi.

Obserwując małe pszczołki nie przypuszczamy nawet do jakiego wysiłku są one zdolne i jak wytrzymały jest ich lot w celu zdobycia miodu. By przekonać się o tym, przeprowadzono doświadczenie. Ustawiono ule w nieurodzajnej okolicy, stwierdziwszy, że najbliższe kwiaty znajdują się w odległości 13 km. I cóż się okazało? Początkowo pszczoły zapoznawały się z okolicą, następnie zaczęły żywą komunikację między sobą a roślinami. W celu zdobycia 1 kropli miodu musiała każda pszczoła przelecieć 26 km. Do zebrania 0,5 kg trzeba było 18000 lotów. A więc zrobiły pszczoły 470000 km.

Od Redakcji

KOCHANE DZIECI. Nadeszły do mnie Wasze pierwsze miłe listki. Sprawily mi wiele radości. Nie spodziewałem się ich aż tyle. Najlepsze odpowiedzi na ciekawe pytania nadesłali: Stefcu Kamiński

z Wilkowa Pol. i Jadwiga Sikorzan-ka z Karwina (Drezdenko) a mianowicie że:

1. Największą górą na Ziemiach Odzyskanych jest Śnieżka (1605) w Sudetach.

2. Najwięcej mieszkańców liczy województwo Poznańskie (2.424.078)

3. Trzecim miastem w Polsce to Kraków (360 tys.).

4. Chrzest Polski był w r. 966 za przyczyną Mieszka I, który pojął za żonę katolicką księżniczkę czeską Dąbrówkę.

A teraz ciekaw jestem do jakich też należycie organizacji; czy znacie Krucjatę Eucharystyczną? Proszę mi napisać.

Kto nadesłże dobrą odpowiedź na następujące pytania?

Po czym poznasz najpewniej, że Msza św. już jest po podniesieniu?

Jaki cel ma Krucjata Eucharystyczna?

Życzę Wam dobrych wyników w nauce.

Przyjacieli.

ZAGADKI

Choć się nie pali, ani nie warzy,
Gdy się dotkniesz, to cię oparzy.
Gdy przyjdzie wiosna każdy wie o tym,
Ze się pojawi wszędzie pod płotem.

UŚMIECHNIJ SIĘ!

Na ulicy

Synek do ojca:

— Tatusiu, proszę kup mi trąbkę.

— Tak, abyś mi głowę zawracał swoim graniem.

— Tatusiu będę tylko wygrywał w czasie twojego snu.

Adres: „Mały Tygodnik”, Gorzów n/W., ul. Łokietka 17. K-10784